

John Deere w Warszawie

Kombajny i ciągniki w warszawskim centrum wystawienniczym? Dlaczego nie? Tutaj właśnie John Deere, jeden z największych na świecie producentów maszyn rolniczych, świętował 50. rocznicę działalności w Europie.

Po raz pierwszy Międzynarodowe Spotkanie Dealerów John Deere odbyło się w Warszawie. Dlaczego akurat tutaj? Bo, jak mówi organizator imprezy, Klaus W. Pajurek, z Deere & Company European Office z Niemiec, nasza stolica ma niepowtarzalną umiejętność łączenia tego, co stare i nowe, a jej położenie w samym sercu Europy stwarza okazję do zwrócenia uwagi na fakt, że Europa odgrywa bardzo ważną rolę w amerykańskim koncernie John Deere.

Założenia

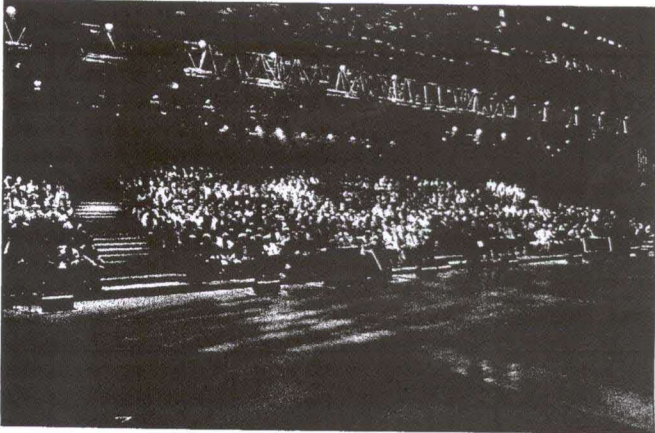
Celem imprezy było doświadczenie innowacyjnych pomysłów i odkrycie nowych produktów John Deere, połączone z obchodami uroczystości pięćdziesięciolecia istnienia firmy w Europie. – Miała to być promocja najnowocześniejszej techniki rolniczej, demonstracja maszyn, urządzeń rolniczych w pracy, a także wymiana doświadczeń uczestników – mówi Klaus W. Pajurek. – Chodziło nam o to, aby przygotować dealerów na następne 5 lat – dodaje organizator. Z założenia spotkanie miało mieć charakter imprezy zamkniętej, tzw. B2B.

Realizacja

Impreza rozpoczęła się 3 września i trwała ponad 20 dni. Czas ten był podzielony na spotkania sześciu grup gości, odwiedzających Warszawę w cyklu 3-dniowym. W spotkaniu uczestniczyło ok. 4000 dealerów (szefów firm dealerskich i przedstawicieli handlowych) z Europy, Afryki, Bliskiego Wschodu. W każdej z „fal” było ok. 700 uczestników z różnych krajów w tym Francji, Holandii



Uczestników spotkania witano na czerwonym dywanie aplauzem i muzyką polskiego zespołu folklorystycznego.



Maszyny po prostu wjeżdżały do centrum Expo XXI...

